

Zmiana organizacji ruchu w ciągu alei gen. Andersa i ul. Mikołajczyka budzi kontrowersje mieszkańców dzielnicy i nie tylko ich

GIGANTYCZNE KORKI

W maju, niespodziewanie dla wszystkich zainteresowanych zmieniono organizację ruchu na najważniejszych dla Bieńczy i jej mieszkańców arteriach – alei gen. Władysława Andersa i ulicy Stanisława Mikołajczyka. Efekt – zdarzające się dni z gigantycznymi korkami w ciągu tych ulic i to w czasie kiedy ruch uliczny nie jest jeszcze taki jak przed epidemią, nerwy wszystkich zainteresowanych i przedłużony do nieskończoności powrót z pracy do domu. Bez względu na rodzaj transportu – czy to własnym samochodem czy też autobusami komunikacji miejskiej. Tworzące się korki zatrzymały wszystkich.

Zarząd Dróg Miasta Krakowa zrealizował w ten sposób wytyczne kompleksowego audytu przejazdów dla pieszych. Idea realizujących zmian organizacyjnych była oczywista – zwiększenie bezpieczeństwa pieszych, czyli niechronionych użytkowników dróg, a jednocześnie usprawnienie funkcjonowania miejskiej komunikacji autobusowej. Poszatowany buspas wydaje się jednak rozwiązaniem bardziej komplikującym niż usprawniającym ruch.

SZYBKĄ REAKCJA RADNYCH

Użytkownicy nowohuckich ulic, jednych z ostatnich, które można dość spokojnie przemierzać nawet w godzinach szczytu, byli jednoznaczni – sparaliżowano ulicę wielkiej dzielnicy. Zwłaszcza, że ruch zaczął przenosić się na wszystkie spokojniejsze, do tej pory, uliczki Bieńczy. Znacznie wydłużył się dojazd do okolicznych osiedli. Niestety, nie tylko w godzinach szczytu.

Już 29 maja rada dzielnicy XVI podjęła więc szybką i jednoznaczną uchwałę w tej sprawie. Czytamy w niej: „...Wnosi się do Prezydenta Miasta Krakowa i Miejskiego Inżyniera Ruchu o zmianę aktualnej organizacji ruchu na alei gen. Andersa i na ulicy Mikołajczyka. W szczególności o likwidację ograniczeń pasów ruchu, likwidację wysp, likwidację buspasów, likwidację pasów wyłącznie do relacji

skrętnych oraz zastąpienie wyżej wymienionych rozwiązań innymi, które pozwolą na zabezpieczenie wszystkich uczestników ruchu oraz jednocześnie na zwiększenie przepustowości wyżej wymienionych dróg. Wnosi się o montaż urządzeń informujących o przekroczeniu prędkości z wyświetlaczem dynamicznej prędkości na alei gen. Władysława Andersa i ulicy Stanisława Mikołajczyka...”.

Na Facebooku powstała, obecnie blisko 1000-osobowa, grupa pod hasłem: Żądamy cofnięcia zmian na Andersa, Mikołajczyka i Meissnera zmienionym obecnie na: Żądamy cofnięcia zwężenia ulic w Nowej Hucie.

PETYCJA WZBURZONYCH

Petycję w tej sprawie do przewodniczącego Zygmunta Bińczyckiego i radnych dzielnicy napisała w imieniu własnym i mieszkańców dzielnicy, Katarzyna Barzyk. Oto jej treść:

My, mieszkańcy Nowej Huty, zwracamy się do Was, jako naszych Przedstawicieli, z prośbą o interwencję w odpowiednich jednostkach Miasta Krakowa, w celu przywrócenia dotychczasowej organizacji ruchu na Alei Andersa oraz na ul. Mikołajczyka.

Do niedawna Nowa Huta była chyba ostatnią dzielnicą, w której przemieszczanie się było – jak na warunki naszego miasta – względnie komfortowe.

Wprowadzone ostatnio zmiany orga-

nizacji ruchu, polegające de facto na zwężeniu dwupasmowych dróg do jednego pasa, poprzez wydzielanie pasów do lewoskrętu i wysepek, są naszym



Ulica Mikołajczyka. Fot. Zygmunt Bińczycki

zdaniami szkodliwe i prowadzą do paraliżu komunikacyjnego tych ważnych ulic w naszej dzielnicy. Odczuliśmy to już teraz, kiedy natężenie ruchu jest mniejsze. W przypadku powrotu do normalnego natężenia ruchu sprzed pandemii drogi te staną się nieprzejezdne, mieszkańcy utkną w kilkukilometrowych korkach. Oczywiście wzrośnie też ilość spalin, emitowanych przez stojące w korkach samochody. Warto również uwzględnić fakt, że część kierowców będzie uciekać przed korkami drogami osiedlowymi, a to jest znacznie bardziej niebezpieczne dla mieszkańców okolicznych osiedli.

Zmiany te wprowadzają utrudnienia nie tylko dla kierowców, ale też dla

użytkowników komunikacji miejskiej, gdyż autobusy również będą musiały stać w korkach i czas przejazdu znacznie się wydłuży. Próby stworzenia bus pasa na Al. Andersa są tylko maskowaniem problemu, bus pas urywa się, za kilka nacięć metrów ponownie zaczyna, a najbardziej chyba kuriozalny, kilkustometrowy odcinek pojawia się w rejonie os. Strusia (wyjazd z ul. Bogusza w Al. Andersa), by za chwilę zakończyć się w okolicy stacji Orlen. Te odcinkowe bus pasy wprowadzają tylko chaos komunikacyjny i dezorientują kierowców,

wersalnym środkiem zaradczym. Zamiast tego sugerujemy podjęcie innych działań, bardziej zrównoważonych, tzn. zwiększających bezpieczeństwo pieszych, ale również zapewniających zmotoryzowanym mieszkańcom bardziej komfortowe poruszanie się. Wśród nich wymienić można np.: lepsze oświetlenie przejść dla pieszych, światła pulsacyjne, dodatkowe sygnalizacje świetlne w najbardziej niebezpiecznych miejscach (wzbudzone ręcznie lub automatycznie), ewentualnie progi płytowe podwyższające przejście dla pieszych. Zwracamy się zatem do Państwa o interwencję w stosownych organach miejskich, celem przywrócenia dotychczasowej organizacji ruchu na Alei Andersa i ul. Mikołajczyka.

BEZ KONSULTACJI

– Przykre jest to, że realizujący te zmiany nie poinformowali nas, jako dzielnicy, o tym fakcie i nie konsultowali z nami tych zmian – mówi Zygmunt Bińczycki, przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVI Bieńczyce.

Czy jego zdaniem jest jeszcze szansa na powrót do poprzednich rozwiązań dotyczących organizacji ruchu w newralgicznych dla Bieńczy ulicach?

– Teraz piłka jest po stronie Pana Prezydenta i Rady Miasta. W uzasadnieniu do naszej uchwały podkreślamy, jak ważny jest aspekt bezpieczeństwa pieszych. Stąd nasza uchwała podjęta kilka miesięcy temu, wnioskująca o doświetlenie przejść na al. Andersa, na których widoczność pieszych po wymianie oświetlenia na ledowe, znacznie się pogorszyła. W ostatniej uchwale proponujemy także inne rozwiązania, mające poprawić bezpieczeństwo na głównej arterii Bieńczy, jak choćby wyświetlacze dynamicznej prędkości. Przede wszystkim jednak przeciwstawiamy się tak radykalnym zmianom jakie zafundowano mieszkańcom na – podkreślimy to – drodze krajowej jaką jest aleja Andersa oraz niczym nieuzasadnione zwężenie ul. Mikołajczyka do jednego pasa, co już kilkakrotnie powodowało blokadę ronda Hipokratesa, a co za tym idzie głównych ulic na terenie naszej dzielnicy – twierdzi przewodniczący „szesnastki”.

REMONTY W BIEŃCZYCACH



Trwa remont chodnika przy ul. Pokrzywki, łączącego osiedla Niepodległości i Alertyńskie. Fot. Zygmunt Bińczycki



Remont chodnika i parkingu przy bloku nr 18 na os. Strusia. Fot. Zygmunt Bińczycki



Zakończył się remont parkingu przed blokiem nr 21 w os. Kazimierzowskim. Fot. Zygmunt Bińczycki

Rada Dzielnicy XVI BIEŃCZYCE: os. Kalinowe 4, 31-812 Kraków, tel.: 12 641 4567, fax: 12 641 4567, e-mail: rada@dzielnica16.krakow.pl. Godziny przyjęć stron: poniedziałek: 10.00–14.00, wtorek: 10.00–14.00, środa: bez przyjęć stron, czwartek: 10.00–14.00, piątek: 10.00–12.00. Przewodniczący Rady i Zarządu: Zygmunt Bińczycki. Zastępca Przewodniczącego Rady i Zarządu: Magdalena Dziedzic. Członkowie Zarządu: Robert Adamek, Urszula Aksamit, Marek Wawrzynkiewicz.